

Sygn. akt III AUa 1062/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Teresa Czekaj
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2013 r. w Lublinie

sprawy K. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji wnioskodawcy K. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 21 sierpnia 2012 r. sygn. akt VI U 715/12

oddala apelację.

III AUa 1062/12

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 11 kwietnia 2012 roku odmówił K. P. (1) umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłat na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od stycznia 1995 roku do maja 2000 roku w łącznej kwocie 6.457,50 zł.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł wnioskodawca K. P. (1) domagając się zmiany decyzji i umorzenia należności. Podnosił, że w chwili obecnej odbywa karę pozbawienia wolności, nie posiada żadnego majątku, nie pracuje w Zakładzie Karnym z uwagi na zły stan zdrowia.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2012 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. P. (1), urodzony (...), wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu w sprawie III RC 361/84 został zobowiązany do zapłaty alimentów na rzecz małoletnich synów A. P., P. P., Ł. P. i małoletniej córki K. P. (2). W związku z bezskuteczną egzekucją alimentów w okresie od stycznia 1995 roku do maja 2000 roku świadczenia były wypłacane

w jego zastępstwie z funduszu alimentacyjnego. Na poczet powstałego zadłużenia za pośrednictwem komornika sądowego wpływały wpłaty. K. P. (1) ostatniej wpłaty dokonał w dniu 16 listopada 1993 roku w kwocie 70,14 zł. Łączna kwota należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od stycznia 1995 roku do maja 2000 roku wynosi 6.457,50 zł. W dniu 7 marca 2012 roku wnioskodawca wniósł o umorzenie zadłużenia. Organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił uwzględnienia wniosku.

K. P. (1) obecnie odbywa karę pozbawienia wolności. Przewidywany termin zakończenia kary to 21 września 2013 roku. Nie jest zatrudniony odpłatnie w Zakładzie Karnym, nie posiada środków finansowych na spłacanie zadłużenia. Nie został uznany za niezdolnego do pracy, posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Powołując się na przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm) stanowiący, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu Sąd Okręgowy ocenił, że brak jest podstaw do zastosowania tej normy wobec wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy uznał, że za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy przyjąć niezależne od zobowiązanego sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny. Alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinien być premiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu (wyrok SN z 10 listopada 2010 roku I UK 119/10, lex 686798).

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy są w ocenie Sądu bezsporne, jednak nie stanowią szczególnie uzasadnionego przypadku, o którym mowa wyżej. Fakt, iż K. P. (1) w chwili obecnej nie może uzyskiwać dochodów z uwagi na brak możliwości odpłatnego zatrudnienia w zakładzie karnym, nie oznacza, że sytuacja taka w przyszłości nie ulegnie zmianie. Ponadto, w ocenie Sądu, obecna sytuacja życiowa skarżącego jest konsekwencją świadomego wyboru w przeszłości drogi przestępczej, a nie przypadków losowych przez niego niezawinionych. Zatem należało uznać, iż odbywanie kary pozbawienia wolności, braku majątku i środków finansowych nie stanowią „szczególnie uzasadnionego przypadku” uzasadniającego umorzenie należności funduszu alimentacyjnego (wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2008 roku, III AUa 778/07, lex 470092). Ponadto należy mieć na uwadze, że konieczność spłaty jego zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie, a trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci.

Wprawdzie skarżący ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności, lecz jego ułomność nie eliminuje go z kręgu osób mających możliwość zarobkowania. Orzeczenie zostało wydane w 2000 r. i od tej pory nic się w tej kwestii nie zmieniło. W aktach sprawy nie ma bowiem dokumentu, który potwierdziłby, iż niepełnosprawność wnioskodawcy uległa pogłębieniu uzasadniającym stwierdzenie znacznego stopnia niepełnosprawności. Sąd Okręgowy podkreślił, że stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame z uznaniem, iż wnioskodawca utracił zdolność do wykonywania pracy. Zmniejszona zdolność do pracy nie wyklucza możliwości podjęcia pracy w zawodach niewymagających pełnego stanu zdrowia i szczególnych kwalifikacji.

Mając na uwadze te okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że osoba, na której ciążyą zaległości alimentacyjne nie powinna być w całości zwolniona z tych zobowiązań, jeżeli ma jakiegokolwiek realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych, a K. P. (1) takie możliwości posiada.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca K. P. (1) zaskarżając wyrok w całości. Z treści apelacji należy wywnioskować, że zarzuca wadliwość ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego przez niewzięcie pod uwagę okoliczności związanych z pogarszającym się stanem jego zdrowia i niemożność podjęcia pracy. Wnosił o zmianę wyroku i umorzenie należności alimentacyjnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia faktyczne dla rozstrzygnięcia spornej kwestii zastosowania wobec wnioskodawcy zasad umorzenia należności uregulowanych w art.68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity Dz.U. Nr 139 z 2006 r. poz.992).

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, iż nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, które uzasadniałyby umorzenie należności.

Umorzenie należności funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń alimentacyjnych jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, zagrażające dalszej egzystencji poprzez niezapewnienie minimum socjalnego, jest realnie niemożliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec ZUS. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji słusznie uznał, iż taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Wnioskodawca obecnie do 21 września 2013 roku przebywa w zakładzie karnym, nie ponosi żadnych kosztów związanych z pobytem w zakładzie karnym, a zatem zadłużenie wobec funduszu nie ma wpływu na pozbawienie go środków utrzymania. Nie bez znaczenia jest fakt, że wnioskodawca, który nie wywiązywał się w latach 1995-2000 z obowiązków alimentacyjnych wobec własnych dzieci, nie uczynił następnie nic, aby dobrowolnie spłacać wydatkowane z funduszu alimentacyjnego na potrzeby jego dzieci świadczenia. Wnioskodawca w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że nie miał możliwości uregulowania należności. Wnioskodawca nie został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i nie utracił zdolności do wykonywania pracy. Może zatem po opuszczeniu zakładu karnego podjąć pracę, aby zwrócić należności wydatkowane z funduszu alimentacyjnego na utrzymanie jego dzieci.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne i argumentację prawną Sądu Okręgowego i przyjmuje za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytoczenia. Dodać należy, że wnioskodawca zgłoszonymi w apelacji zarzutami nie podważył zasadności stanowiska Sądu I instancji. Apelacja sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu i ponownie przytoczonymi argumentami z odwołania. Sąd Okręgowy ocenił wszystkie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty podnoszone przez wnioskodawcę i dał temu wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Z tych względów i na mocy art.385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.